**Wyzwania dla polskiego biznesu**

***Zatory płatnicze i spowolnienie gospodarcze***

Zatory płatnicze, spadki w produkcji budowlano-montażowej czy niepokojące sygnały z europejskich rynków to tylko niektóre z czynników, które mogą wpłynąć na kondycję firm. W kontekście gorszej koniunktury gospodarczej niezwykle istotne staje się zarządzanie płynnością finansową i wybór narzędzi, które pozwolą przetrwać trudniejsze czasy.

Najnowsze dane GUS dotyczące produkcji budowlano-montażowej wskazują na trudności w sektorze budowlanym. Październikowy odczyt pokazał spadek o 9,6% r/r, co wyraźnie odbiega od prognoz ekonomistów, którzy spodziewali się spadku na poziomie -5%. Co więcej, niższe wolumeny odnotowano we wszystkich kluczowych kategoriach – budowie budynków, inżynierii lądowej oraz budownictwie specjalistycznym.

Analitycy z biura maklerskiego BNP Paribas wskazują, że główną przyczyną tych spadków jest okres przejściowy pomiędzy perspektywami finansowymi Unii Europejskiej, który opóźnił realizację projektów infrastrukturalnych. Wraz z większym napływem funduszy z Brukseli w kolejnych miesiącach sytuacja może poprawić się, ale obecne trudności powodują, że wiele firm wstrzymuje inwestycje, ogranicza działalność lub zmaga się z wyzwaniami w regulowaniu zobowiązań.

Spowolnienie w budownictwie nie pozostaje bez wpływu na przemysły powiązane. Firmy zajmujące się dostarczaniem materiałów budowlanych, transportem czy wykończeniami również odczuwają zmniejszenie popytu. Zatory płatnicze w tym sektorze stają się coraz poważniejszym wyzwaniem, ponieważ opóźnienia w realizacji projektów często prowadzą do wydłużania terminów płatności dla podwykonawców i dostawców.

**Realne zagrożenie dla firm**

Zatory płatnicze są jednym z najtrudniejszych wyzwań, z jakimi musi mierzyć się polski biznes, szczególnie w okresach spowolnienia gospodarczego. Według danych rynkowych, w Polsce średni czas oczekiwania na zapłatę faktury wciąż wynosi około 60 dni, a w niektórych sektorach – znacznie dłużej. Problem nasila się w sytuacji, gdy spada aktywność gospodarcza, co wyraźnie widać na przykładzie ostatnich odczytów wskaźnika PMI dla strefy euro.

W listopadzie wskaźnik ten spadł do 48,1 pkt, co oznacza najniższy poziom od 10 miesięcy. Pogorszenie sytuacji dotknęło zarówno przemysł, jak i sektor usługowy. Słabsza koniunktura w Europie przekłada się na polskie firmy, które współpracują z partnerami zagranicznymi, zwłaszcza w przemyśle przetwórczym, gdzie odczyt PMI wyniósł zaledwie 45,1 pkt. W efekcie wzrasta ryzyko niewypłacalności kontrahentów i opóźnień w realizacji zobowiązań finansowych.

W obliczu rosnących zatorów płatniczych, firmy poszukują skutecznych narzędzi, które pomogą im utrzymać płynność finansową. Jednym z takich rozwiązań jest faktoring – usługa, która umożliwia szybkie uzyskanie środków finansowych z wystawionych faktur. Dzięki temu przedsiębiorcy mogą uniezależnić się od terminów płatności swoich kontrahentów i skupić się na rozwijaniu działalności. Faktoring sprawdza się szczególnie w sektorach w których gotówka jest zamrożona na dłuższy czas, np. handel, produkcja czy przemysł. Oferuje on elastyczne podejście, które pozwala firmom na bieżące regulowanie zobowiązań wobec dostawców i pracowników, minimalizując ryzyko utraty płynności. Co istotne, usługa ta jest dostępna nie tylko dla dużych korporacji, ale również dla małych i średnich przedsiębiorstw, które często mają ograniczone możliwości finansowania.

**Produkcja przemysłowa – promyk nadziei?**

Na tle negatywnych sygnałów z rynku budowlanego i europejskiej gospodarki, dane dotyczące polskiej produkcji przemysłowej w październiku zaskoczyły pozytywnie. Wzrost na poziomie 4,7% r/r był znacznie wyższy od oczekiwań analityków, którzy prognozowali jedynie 1,8%. Szczególnie dobre wyniki odnotowano w produkcji sprzętu transportowego, wyrobów elektronicznych, papieru, mebli oraz artykułów spożywczych. Nie oznacza to jednak, że przemysł jest wolny od wyzwań. Ceny produkcji przemysłowej spadły o 5,2% r/r, co wskazuje na presję cenową i możliwe trudności z utrzymaniem marż. Dodatkowo, spadek zatrudnienia o 0,5% r/r pokazuje, że firmy ostrożnie podchodzą do rozwoju działalności, przygotowując się na ewentualne pogorszenie sytuacji w nadchodzących miesiącach.

Wyzwania, przed którymi stoją polscy przedsiębiorcy, wymagają aktywnego zarządzania ryzykiem i elastyczności w podejściu do finansowania. W obliczu zatorów płatniczych i spowolnienia gospodarczego, kluczowe znaczenie ma optymalizacja płynności finansowej. Rozwiązania takie jak faktoring mogą okazać się nie tylko wsparciem w codziennej działalności, ale również narzędziem, które pozwoli firmom skupić się na długoterminowym rozwoju. Z drugiej strony, przedsiębiorcy powinni na bieżąco monitorować sytuację na rynku i dostosowywać swoje strategie do zmieniających się warunków. Czy napływ środków unijnych poprawi sytuację w budownictwie? Czy produkcja przemysłowa utrzyma pozytywną dynamikę? Odpowiedzi na te pytania będą kluczowe dla określenia dalszych perspektyw polskiej gospodarki.

***Paweł Kacprzak***

***Członek zarządu***

***BNP Paribas Faktoring***